KURJER WARSZAWSKI



Czwartek. Dnia 15 (27) Sierpnia 1857 Roku. **№ 223.** Jutro, Śgo Augustyna B.

Jutro, w Kościele XX. Augustjanów, przypada Odpust na cześć Śgo Augustyna Biskupa, W. Doktora Kościoła i Patryarchy Zakonów. Nabożeństwo odprawiać się będzie zwykłym obrzędem Kościoła. Dziś pierwszy Nieszpór.

Jutro, jako w Uroczystość Śgo Augustyna w Kościele PP. Wizytek, będzie o godz: 9ej z rana Wotywa Bracka ku czci Serca Jezusowego. Później odbędzie się wielka Msza z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Procesją; o czem Członków Bractwa S.J., jak również wszystkich pobożnych zawiadamia się.

Z Lublina dnia 15go b. m.— Sześćset lat ubiegło, jak Śty Jacek, z Odrowążów, Apostoł Sławiańszczyzny i Założyciel Zgromadzenia XX. Dominikanów w Polsce, przeniósł się na Łono PAŃSKIE, po zapłatę za trudy i poświęcenia swoje, a gród nasz starożytny Lublin, w ową rocznicę Jego śmierci, ubiegłych sześciu wieków, o! z jakimże zapałem oddawał cześć Rodakowi Świętemu; ileż to łez skropiło stopnie Jego Ołtarza, ile westchnień wydobyło się z piersi ku obrońcy ludu wiernego, ile modlitw uleciało do Tronu WSZECHMOCNEGO WŁADCY, za zgodę Panów Chrześcjańskich, za nawrócenie niewiernych i podwyższenie Świętej MATKI Kościoła i błagań o najdłuższe lata, szczęśliwego pasterzowania, Ojcu Świętemu Pjusowi IXmu. Uświetnił tę uroczystą pamiątkę Patrona Królestwa, dnia 16go bieżącego miesiąca, JWny Pasterz Dyecezyi, X. Wincenty à Paulo *Pieńkowski* Biskup, celebrując Wielką Mszę Świętą w Kościele XX. Dominikanów Lubelskich, otoczony licznem gronem Duchowieństwa; lud zgromadzony pełen pobożności, łączył swe modły z modłami Najdostojniejszego Pasterza. W czasie Summy kazał gorliwie W. JX. Jan *Olszański*, Kanonik Katedry Lubelskiej, Proboszcz w Turobinie, słowa Jego wielkiej nauki i pełne namaszczenia, przekonywając, zniewalały do obrzydzenia grzechu, a zamiłowania cnoty; na Nieszporach zaś W. JX. Andrzej *Jastrzębski*, Proboszcz z Kijan, wymownemi usty zachęcał do chwały Niebiańskiej słuchaczy. Świetności tej Uroczystości nadało odnowienie Kaplicy Śgo Jacka, jako też i Kaplicy Śgo Dominika, oraz ołtarzy: Śgo Tomasza z Akwinu, Doktora Kościoła Śgo; PANA JEZUSA Ukrzyżowanego, staraniem W. JX. Szymona *Gawarskiego* Ś. T. Dra, Ex-Prowincjała, Przeora Zgromadzenia XX. Dominikanów Lubelskich.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Katarzyny Michałównej.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER DRUGI,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki.
&., &., &.

Za zezwoleniem Naszem i pobłogosławieniem Najukochańszej Rodzicielki Naszej, Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorówny, Młodszy Brat Nasz, Wielki Xiążę Michał Mikołajewicz, wstępuje w związek małżeński z Siostrą Wielkiego Xięcia Badeńskiego, Xiężniczką Cecylją. Dnia wczorajszego przyjęła ona Prawosławną Naszą wiarę i Bierzmowanie Święte, a dziś, w Kaplicy Pałacu Peterhofskiego, dopełnione zostały zaręczyny Ich Wysokości.

Zawiadamiając wszystkich wiernych poddanych Naszych o takowem wydarzeniu przyjemnem dla Naszego serca, Rozkazujemy Zaręczoną Narzeczonę Ukochanego Brata Naszego nazywać Prawowierną Wielką Xiężniczką Olgą Fedorówną, z tytułem Cesarskiej Wysokości.

Dan w Petersburgu, dnia 4go Sierpnia, lata od Narodzenia Chrystusa tysiąc ośmset piędziesiąt siódmego, Panowania Naszego trzeciego.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
»ALEXANDER.»

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku poświadczenia Jenerał-Gubernatora Wschodniej Syberji, o dobrem sprawowaniu się zesłanych na osiedlenie przestępców politycznych, Alexandra *Chojęckiego* i Franciszka *Styrkowskiego*, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na powrócenie ich do Królestwa.

Przez Postanowienia Rady Adminis:, w Wydziale Kom: Rządo: Spraw W. i Duchownych, mianowani: Referenci Biura Kom: R. S. W. i Duchow:, Radey Honorowi: *Meltzer* i *Iwanowski*, peł: obo: Naczelników Sekcji w Biurze Kontrolli i Rachunkowości pomienionej Kommissji.—W Wydziale Kom: Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podprokurator przy Sądzie Policji Popraw: Wydz: Łęczyc:, Radca Hono: *Siedlecki*, na własne żądanie, peł: obo: Podsędka Sądu Poko: Okr: Radoms: w Radomsku, z zachowaniem mu stopnia klassy VIIIej, do której sprawowany obecnie przez niego urząd jest zaliczony, i Assessor Sądu Poli: Popraw: Ptu Warszaw: Wydz: 2go, Mich: *Godlewski*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Poli: Popraw: Wydz: Łęczyckiego. — Uwolniony od obowiązków, na własne żądanie: Assessor Trybunału p. o. Podsędka Sądu Poko: Okr: Radoms: w Radomsku, Assessor Koll: *Ziolkowski*, z dozwoleniem noszenia wysłużonego munduru. — W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowany: Buchhalter, Radca Hono: *Nagórny*, p. o. Urzędn: do szczególnych poruczeń — Przez Rozporządzenia Władz Oddzielnych, w Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowany: Pomocnik Telegrafisty Felix *Beneveni*, Młodszym Rysownikiem Dyrekcji. Uwolniony od obowiązków, z powodu przejścia do innego Wydziału służby Rządowej: Młodszy Rysownik Dyrekcji, Regestrator Kollegjialny *Jaroszewski*.

D. 22go b. m. o godzinie 10tej rano, odbył się examin w Szkole Felczerskiej Cywilnej. Szkoła ta istniejąca od lat kilkunastu w Warszawie, a obecnie mieszcząca się w domu położonym w Alei Ujazdowskiej, a należącym do Doliny Szwajcarskiej, wydała już nie jednego usposobionego Felczera, z których wielu jest właścicielami tutejszych razur. Do Szkoły tej przyjmują się wszyscy bez wyjątku chłopcy, pracujący najmniej lat cztery do pięciu po razurach, i umiejący czytać, pisać i rachować; są oni przychodniemi do Szkoły; po przebyciu w niej dwóch lat, mogą po złożeniu examinu otrzymywać patenta na Felczerów, i stać się użytecznemi ogółowi, nie poprzestając

na władaniu tylko brzytwą. Jest pomiędzy niemi wielu pracowitych i przykładających się do nauki, ale są też i pustaki, którzy zamiast korzystać z tyle dobroczynnego zakładu, w którym bezpłatnie mogą się wykształcić na ludzi, przekładają nad zajęcie, próżniactwo, i przez opuszczanie się i nieuczęszczanie do Szkoły, ani kroku nad stopień golarczyka nie postąpią. Do nich to więc głównie zwracamy te słów kilka, zachęcając ich dla własnego ich dobra, do korzystania z tej Szkoły, która z takiem ułatwieniem otwiera im pole do ustalenia ich przyszłego bytu.

Dziś, po godz: 6ej rano, odbyty został na placu Saskim, przez JW. Jenerała-Lejtnanta *Tutczek*, przegląd wszystkich części Straży Ogniowej.

W Radomiu, Zgromadzenie XX. Bernardynów utraciło przez śmierć d. 15 b. m. jednego ze swoich Członków, gorliwego pracownika przez lat 40 w Winnicy PAŃSKIEJ, X. Sylwana *Szcześniaka*, w wieku lat 61. Katafal w ubogiej trumnie złożonego Zakonnika, w piękne kwiaty był przybrany i rzęsisto oświetlony. Duchowieństwo świeckie z całej okolicy zebrane, oddało cześć przynależną zmarłemu, dając zarazem dowód szacunku dla XX. Bernardynów w Radomiu, którzy pobożnością i wzorowem postępowaniem umieją sobie jednać współczucie miasta i okolicy. Wszyscy Zakonnicy ze swoim Prowincjałem i Gwardjanem, 20tu Xięży świeckich, 5ciu Kanoników, na czele których Celebrujący X. Kazimierz *Klaczyński* Ex-Prowincjał XX. Pijarów, Cechy z chorągwiami i wielka mnogość ludu złożyli ciało na wieczny odpoczynek w grobach pod Kościołem, gdzie w głębi ich wiecznym snem uśpieni leżą: Wszebor *Tymiński* z Jasieńca, zmarły r. 1616; Michał z Szomowa Łomżyńskiego z żoną Elżbietą z *Ług* Łukowskich; Ewa z Trojanowskich *Krasińska* Kasztelanowa *Wiska*; Walenty *Chomentowski*, słynny wódz za *Zygmunta II*, *Stefana Batorego i Zygmunta III*; wreszcie Henryk *Deboli* ostatni Prezes Komissji Województwa Sandomierskiego, dla których cześć łączy się z gorącą modlitwą do PRZEDWIECZNEGO.

Ś. p. Kacper *Bielicki*, b. Urzędnik, b. Kommissji Rządowej Wojny, ozdobiony Znakiem honorowym wojskowym, za lat XX, przeżywszy lat 70, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Wdowa z Dziećmi, zaprasza dawnych Kolegów, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś, o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. Karmelitów na Krako:-Przedm:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Julji z Rańkowskich *Boguckiej*; na które, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj zakończył życie Antoś *Kapliński*, Syn Nauczyciela Szkoły Prywatnej Męzkiej, w wieku lat 6. Pogrążeni w żalu stroskani Rodzice, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 3ej po południu, z domu N° 1681 przy ulicy Hożej, na smętarz Powązkowski.

U wód w Salzbrun, dnia 16go Lipca r. b., zmarł 6cioletni synek WW. *Ratomskich*. Dalecy i blizcy Przyjaciele i nieznajomi podzielili boleść nieszczęśliwych Rodziców; w małym Kościołku Katolickim, z tego powodu X. Cyprjan *Jarochowski*, powiedział pełną łez mowę.— W dniu powyższym, zmarł tam także Nauczyciel z Poznania *Bogdy*.

Przed niedawnym czasem opuściły prassę drukarską i są do nabycia w nowej xięgarni XX. Missjonarzy, następujące dzieła: *Wykład obrzędów Kościelnych*, historyczny i duchowny, przez X. P. *Rzymskiego*. Jest to już 3cie wydanie tego tak potrzebnego i pożytecznego dzieła, o większą połowę od wydań poprzednich powiększone. *O Naśladowaniu N. MARYI Panny*, na wzór *Naśladowania* JEZUSA CHRYSTUSA, wydanie drugie poprawne. *Nowy Złoty Ołtarzyk*, czyli krótkie zebranie różnego Nabożeństwa na większą chwałę BOGA i Świętych Jego, z dodaniem pieśni nabożnych w Kościele Rzymsko-Katolickim najczęściej używanych. *Ołtarzyk* mniejszy, tem się szczególniej zaleca, nad inne tego rodzaju, iż obok licznych dobranych Nabożeństw, zawiera w sobie Litanji do różnych Świętych 115, oraz Różaniec do Najsłodszego Imienia JEZUS, i do N. MARYI Panny, a tem samem, dostatecznie zastąpić może wielki brak od kilku już lat xiążki tak zwanej *Różańcową*. Cena dzieł powyższych, ze względu na objętość ich, papier i druk, bardzo jest umiarkowana. W tejże xięgarni nabyć można: *Missale Romanum, completissimum*; Campidonae 1857 editum. *Breviarium Romanum*, 1 volum: novissima et completissima editio, Campidonae 1856; quorum pretium pro diversitate papyri et compacturae. Nadto wszystkie xiążki duchowne polskie, w Berlinie wydane.

Listy z Londynu z d. 22 b. m. donoszą, że pszenica staniała, o 1 do 2 sz: na kwarterze, skutkiem powrotu pogody.

Przypominamy, iż rozwijalnia Spółki Jedwabniczej, ma swój zakład przy ulicy Chłodnej w domu pod Nr 921 gdzie dawniej był zakład młyna parowego, i taż rozwijalnia zakupuje oprzędy, za które płaci po kop: 60 za funt; zgłaszać się z takowemi należy do składu papieru Pana *Funka*, na ulicę Żabią przeciwko kraty Ogrodu Saskiego pod Nr 949; jak również rozwijalnia, ta przyjmuje bezpośrednio oprzędy do rozwinięcia i pobiera od łuta rozprzędzonego jedwabiu, po k. $7\frac{1}{2}$.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Uczennicy A. G., rs. 1 na pomnik ś.p. Xiędza *Dziubackiego*.— Od K. i P. rs. 1 na organy do Kościoła w Mokotowie.

Z powodu symfonji utworu *Gadego*, należy się Czytelnikom naszym krótka wiadomość o tym Kompozytorze. Znalazłszy przeto ciekawe szczegóły w artykule P. *Karassowskiego*, tutejszego Artysty, jaki między innemi podał i o tym Muzyku do *Kroniki*, powtarzamy je tu dosłownie: Niels *Gade* urodził się około 1819 roku w Kopenhadze. Pomimo talentu i wykształcenia, niełatwo byłoby mu zyskać sobie rozgłos i uznanie pomiędzy swemi współziomkami, gdyby nie to, że znakomity *Mendelssohn* sam pierwszy starał się dać poznać wysoką wartość dzieł tego Torwaldsena harmonji w Lipsku, gdzie zwykle twórca *Paulusa* dyrygował wielkiemi koncertami. Odwiecznym tedy zwyczajem miasto rodzinne *Gadego* niewprzód uwierzyło w jego talent, niewprzód chlubą swoją go uznało, aż w obcych stronach mistrzem okrzyknięty został. *Gade* całą swoją nadzieję pokładał w szlachetnym charakterze *Mendelsso-*

hna; napisawszy więc list pełen uwielbienia dla swego przewodnika w sztuce, załączył doń swoją najlepszą symfonję i takową złożył w hołdzie temu wielkiemu Kompozytorowi. *Mendelssohn* po przeczytaniu listu i po dokładnem obejrzeniu symfonji, odpisał mu te słowa: *Zaczynasz Pan tam gdzie ja skończyłem*, a załączając czyn do tak pochlebnego frazesu, natychmiast symfonję publicznie wykonał, a cały Lipsk zachwyconym został pięknością i wspaniałością tego niepospolitego dzieła. Ogromne odtąd powodzenie symfonji *Gadego*, uczyniło imie jego nadzwyczaj w całych Niemczech popularnem, a nawet *Mendelssohn* wyznaczył go za swego zastępcę, do przewodniczenia klassycznym koncertom w Lipsku.

Xięgarnia pod firmą *Józefa Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 389, w domu WW. PP. Wizytek, wprost Saskiego Placu, otrzymała na skład główny dzieło dla Gospodyń, wydane w Kijowie w roku bieżą: pod tytu: *Przepisy prażenia ciast Wielkanocnych*, to jest: bab, placków, mazurków, oraz innych ciast drożdżowych i niedrożdżowych; smażenia konfitur i syropów po Kijowsku, robienia wędliny, oraz solenia ogórków, przez Litwinkę zamieszkałą w Ukrainie, Maryą z Krzywkowskich *Marciszewską*. Cena exemplarza kop: 50.

Wyjazd P. Felixa *Ziemiańskiego*, Dentysty, w tych dniach do Anglji, Francji i Niemiec, nastąpił dla sprowadzenia najnowszych materjałów co do zębów sztucznych. Mamy nadzieję, że P. *Ziemiański* mając już dziś ustaloną reputację, i po powrocie do Warszawy zaopatrzy nas w najnowsze rzeczy jakie za granicą za najlepsze są uznane.

P. Alexander *Groza*, bawi obecnie w Marienbadzie, gdzie na wydanym tamże obiedzie dla uczczenia Prezesa Towarzystwa Naukowego Krakowskiego Franciszka *Wężyka*, odczytał wiersz własnego utworu, który przyjęty został z zapałem i oklaskami.

Dziś o godz: 4 m. 29 w. nastąpi pierwsza *kwadra*, i podobno ustali znowu na jakiś czas pogodę.

(A. n.) Przybywszy do m. Warszawy za sprawunkami, zaszedłem do nowo założonego Kapelusznika, W. J. *Lancrok*, w domu narożnym przy ulicy Marjensztadt, dla odnowienia mi kapelusza; czego też sam Pan majster z wszelką zręcznością i uprzejmością za małą cenę dopełnił. To więc spowodowało mnie do polecenia wszystkim usłużnego professjonisty, spodziewając się, że tenże z rozwojem swego zakładu, jako młody człowiek, będzie zawsze chciał służyć godziwie, wypełniając pospiesznie, bąć to odnowienie, przerobienie, lub za obstalowaniem, nowe kapelusze różnego rodzaju i fasonu.— K. K. Obywatel z pod Warszawy.

Do puszki w sklepie P. Tomasza *Czabana*, przy ulicy Wierzbowej, w gmachu teatralnym, wpłynęło za wchodzenie za bufet przez gości rs. 5 kop: 55, które złożono w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem takowych na korzyść biednych wdów, a mianowicie: dla *Ostr:* rs. 2, dla *Kęp:* rs. 1, i dla *Sz:* rs. 2 kop: 55.

Dla dogodności Obywateli okolic m. Łodzi, Pan A. *Manczyk*, otworzył tamże na Nowem-Mieście, skład towarów galanteryjnych i wyrobów pochodzących z fabryki Pana *Pika*, Optyka m. Warszawy, jako to: prób do wódek, piwa, octu, cukru, etc., termometrów, barometrów, narzędzi chirurgiczno-lekarskich i wiele innych narzędzi mierniczych, a to w nadziei, że niejeden z okolicznych mieszkańców zapragnie bliżej obznajomić się z temi praktycznemi i niezbędnemi wyrobami.

Po poziomkach i po wiśniach które w takiej obfitości w r. b. się zrodziły, tak, że np. w Radomskiem garniec 3 kopiejek miał kosztować, nastały gruszki w równej z tamtemi owocami obfitości. Nigdy jednakże nie jest źle przestrzedz, iż niedojrzałość owoców, które zdarza się iż przekupnie pokątnie sprzedają, jest nader szkodliwe zdrowiu.

Czytamy w Nr 180 *Osservatore Triestino*, iż w dniu 8 Sierpnia r. b. nastąpiło otwarcie teatru w Tryeście, pod nazwiskiem *Armonia*, i grano po-raz pierwszy operę *Poljeukt* (Poliuto), przez artystów włoskich. Opera ta 13 b. m. i r. w Teatrze Wielkim u nas, przedstawioną została.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 38, wartość kuponu rs. 1 kop: $62^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: $10^2/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 110 k. 67; z r. 1855, dają rs. 111 k. 67; kupon rs. 1 k. $86^1/_9$.

Jutro orkiestra *Lignicka*, grać będzie w Dolinie Szwajcarskiej na korzyść organów w Kościele Mokotowskim; pomiędzy zaś innemi dziełami, wykona *Symfonję C. moll*, L. *Bethovena*. Cena wnijścia w dniu tym kop: sr. 30; zaś wszelkie naddatki z wdzięcznością przyjmowane będą. Nie potrzebujemy przypominać, że od licznego zebrania się Publiczności, zależeć będzie i powodzenie budowy organów. Wszak w przeszłą Niedzielę na samą muzykę, bez żadnego innego dobroczynnego celu, zebrało się do 3,000 osób. Czemużby to nie miało powtórzyć się jutro, gdy przedstawienie to z tak pięknym połączone jest zamiarem. Oto program tej muzykalnej zabawy: Część Isza: Marsz *Mendelssohna Bartholdy;* Uwertura z Niemy *Aubera;* Kadryl *Straussa;* Chór z Opery Tannhäuser Ryszarda *Wagnera*. Część II: Uwertura z Leonory (E dur) *Bethovena;* Walc *Bilsego;* Hymn z Symfonji *Dawida*, w którym da się słyszeć solo puzonista P. *Mischel*, i Pot-pourri *Gungla*. Część III: Symfonja (C. moll) L. *Bethovena*. Zabawa ta zacznie się o godz: 5tej z południa, i będzie zarazem jedną z pożegnawczych, gdyż Pan *Bilse*, dnia 2go Września, po raz ostatni da się słyszeć w Dolinie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dożywocie*, Pani *Ziemińska*, PP. *Królikowski*, *Bodurkiewicz* i *Chomanowski* po 2-kroć; po Komedji *Dwaj Bracia*, Wszyscy.

Z Lublina.— Brakujące wody mineralne, jako to: Marienbadzką Kreuzbrunn, Kissingen Rakoczy, Obersalzbrunn, Iwonicką i Vichy Grande-grille, otrzymałem, o czem mam honor szanowną Publiczność zawiadomić.— Fran: *Mazurkiewicz*, Aptekarz.

Anglja. *Londyn, 22go Sierpnia.*— Królowa opuściła Cherbourg 19go b. m. o w pół do 10ej rano, i odpłynęła do wyspy Alderney, gdzie zabawiła do 2ej po południu. Tegoż dnia około godziny 7ej wieczorem, yacht Królewski przybył do przystani Osborne.— *Times* gani

zbytnią oszczędność, dla której, zaraz po ukończeniu wojny Wschodniej, tak znacznie zredukowano armję Angielską. — Nadeszło tu urzędowe potwierdzenie wiadomości o zamordowaniu podróżnika Dra *Vogel*, w Wara stolicy Wadai. Ścięto go na rozkaz Sułtana. Kapral *Maguire* został także zamordowany przez gromadę Tuaryków, o 6 dni drogi na północ Kuka. Smutne te wypadki potwierdzają zdanie, że niepodobna utorować korzystnej drogi dla handlu z środkową Afryką, z Tunetu lub Tripolis przez pustynię. Prawdziwą drogę handlową tworzą tylko wielkie rzeki: Nil, Niger i Zambese.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, na zapytanie W. *Williams*, czy jest prawdą, że Rząd Francuzki domagał się wydania niektórych wychodźców, i czy temu żądaniu zadość uczynionem będzie? odpowiedział Lord *Palmerston* przecząco. Tegoż dnia odczytano po-raz trzeci i zatwierdzono bil o rozwodach, oraz bil o sprzedaży niemoralnych pism i obrazów. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 22go Sierpnia.*— Xiężna Rejentka *Parmy*, w towarzystwie swych synów *Roberta* i *Henryka*, oraz Xiężniczki *Małgorzaty*, wyjechała do swego brata Hr: *Chambord*, do Frohsdorf, gdzie zabawi dni kilka, a następnie wróci do Parmy. Xżę *Modeny* wrócił do swego kraju. — Dziś po południu ma tu przybyć nadzwyczajne poselstwo od Beja Tunetańskiego do Cesarza. Prowadzi ono z sobą w darze kosztowne konie arabskie i t. p. — Poseł Turecki zawiadomił Hr: *Buol*, że Rząd jego gotów jest wejść na nowo w układy co do Xięztw Naddunajskich, na zasadzie ułożonej w Osborne, t. j. wznowić wybory w Mołdawji. (N. Pr: Ztg).

Azja. — Depesza urzędowa nadeszła do Londynu przez Cagliari, a datowana z Kalkutty 21 Lipca, zawiera następne wiadomości: Delhi nie jest jeszcze zdobyte. Dowodzący wojskiem oblegającem Jenerał *Barnard*, zmarł na dysenterją. Sir Henry *Lawrence*, dowodzący w Lucknow, stolicy niedawno wcielonego Państwa *Oude*, zmarł także w skutku ran otrzymanych podczas wycieczki. Wszystkie wojska w Oude, oraz kontyngens z Gwalior, kraju Mahrattów, zbuntowały się. Kontyngens ten ruszył do Indora (górzystego kraju wojowniczych i dotychczas mało zawisłych Mahrattów nad rzeką Nerbudda). Cawnpore, najznaczniejszy fort Angielski w Indjach położony nad Gangesem o 80 mil na południe Delhi, został przez powstańców pod wodzą *Nona-Sahila* wzięty, ale przez Anglików znowu napowrót odebrany. Wszyscy Europejczycy zostali tam wymordowani. Pomiędzy Altahabat i Niawpore (w górnym Bengalu), powstańcy zostali pobici trzy-krotnie przez ruchomą kolumnę Jenerała *Havelock*, i stracili wiele dział. W Agra jest spokojnie. — Do Kalkutty przybyło 1,500 wojska, do Chin pierwiastkowo przeznaczonego. — Parostatek Rządowy *Transit*, zatonął w cieśninie Sonda. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 22 Sierpnia.* — Były Poseł Francuzki przy Dworze Papiezkim, Hra: *Rayneval*, przybył do Marsylji.— W skutku prześladowań żydów w Tunecie, Vice-Admirał *Trehouart*, posłał dwa okręty wojenne z eskadry morza Śródziemnego, na wody Tunetańskie.— Na targu Marsylskim znacznie spadły ceny zboża Afrykańskiego, a to skutkiem zniżenia się cen w Algierji. — Królowa *Wiktorja* jest dopiero pierwszą z władzców Anglji, która zwiedziła Cherbourg, od epoki kiedy Normandja nie należy już do Anglji. Ostatnim Monarchą Angielskim który widział Cherbourg, był *Henryk*, w 1420 r. a zatem przed 437 laty.— Niedawno sprzedano kosztowności i brylanty, pozostałe po Xiężnie *Raguzy*, Marszałkowej *Marmont*. Ponieważ była bezdzietną, przeto testamentem zapisała cały swój majątek P. *Chatry Lafosse*, Konsulowi Francuzkiemu w Kandji, ale siostrzeniec jej *Perregaux* chce obalić testament, w razie jeśli P. *Chatry* nie ułoży się z nim. Spodziewają się tu z tego powodu ciekawego procesu. (N. P. Z.).

Niemcy. *Frankfurt n. Menem, 22go Sierpnia.*— Dziś w południe przejeżdżał tędy Król *Leopold* Belgijski, udając się do Baden-Baden. (St: Anz:).

Szwecja. *Sztokholm, 19go Sierpnia.* — Podług ostatnich buletynów, zdrowie Króla w końcu ubiegłego tygodnia polepszyło się. (Neue Pr: Ztg).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6, (podnosi się).

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Marja Mulatka*.— *Niedorostek*.

W Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować d. 15 (27) Sierpnia 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.